

Sygn. akt III AUa 254/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 maja 2018 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:

Przewodniczący: SSA Ireneusz Lejczak (spr.)

Sędziowie: SSA Barbara Ciuraszkiewicz

SSA Barbara Staśkiewicz

Protokolant: Marcin Guzik

po rozpoznaniu w dniu 30 maja 2018 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z odwołania R. A.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

o wypłatę odsetek

na skutek apelacji R. A.

od wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 12 grudnia 2017 r. sygn. akt VII U 1100/17

zmienia zaskarżony wyrok i poprzedzającą go decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. z 12 kwietnia 2017 roku w ten sposób, że przyznaje R. A. prawo do ustawowych odsetek od różnicy pomiędzy należną mu rentą w związku z wypadkiem przy pracy, a wypłaconą mu w okresie do 31 marca 2017 roku rentą z tytułu niezdolności do pracy.

UZASADNIENIE

I. A. jako kurator, działając w imieniu i na rzecz ubezwłasnowolnionego częściowo R. A., wniosła o wypłatę odsetek od renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy przyznanej wnioskodawcy wyrokiem Sądu Okręgowego w Świdnicy z 15.11.2016r. Decyzją z 12.04.2017r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. odmówił wnioskodawcy R. A. wypłaty odsetek podnosząc, że decyzję przyznającą wnioskodawcy świadczenie wydał, zgodnie z art. 118 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, w ciągu 30 dni od wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. Okolicznością tą był dzień wpływu prawomocnego wyroku organu odwoławczego przyznającego wnioskodawcy prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. Ponadto organ rentowy podniósł, że Sąd Okręgowy w Świdnicy przyznając wnioskodawcy prawo do renty nie orzekł o odpowiedzialności organu rentowego za opóźnienie w przyznaniu świadczenia. Wyrokiem z dnia 12.12.2017r. Sąd Okręgowy w Świdnicy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie wnioskodawcy od decyzji z 12.04.2017r. odmawiającej wypłaty odsetek. Sąd Okręgowy dokonał następujących ustaleń: R. A. w dniu 5.05.2015r. wykonując czynności służbowe uległ wypadkowi drogowemu. Zdarzenie polegało na tym, że

kierowany przez wnioskodawcę samochód na prostej drodze zjechał na pobocze i uderzył w drzewo. W protokole powypadkowym pracodawca ustalił, że zdarzenie było wypadkiem przy pracy. Przyczyną wypadku było zjechańie z drogi pojazdu mechanicznego i uderzenie w drzewo najprawdopodobniej z powodu niedostatecznej koncentracji uwagi i obserwacji drogi przez wnioskodawcę. W dniu 24.09.2015r. lekarz orzecznik rozpoznał u wnioskodawcy encefalopatię atoksyczną o niejasnej etiologii i uznał go za całkowicie niezdolnego do pracy i samodzielnej egzystencji. Decyzją z 16.12.2015r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. przyznał wnioskodawcy prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy i samodzielnej egzystencji z ogólnego stanu zdrowia i decyzją z 11.03.2016r. odmówił przyznania wnioskodawcy prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy - nie uznając zdarzenia z 5.05.2015r. za wypadek przy pracy wobec braku przyczyny zewnętrznej. Wyrokiem z 15.11.2016r., wydanym w sprawie sygn. VII U 1022/16, Sąd Okręgowy w Świdnicy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił decyzję z 11.03.2016r. i przyznał wnioskodawcy prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy i samodzielnej egzystencji w związku z wypadkiem przy pracy na okres od 3.11.2015r. do 30.09.2017r.. W ocenie Sądu zdarzenie z 5.05.2015r. wypełniało znamiona wypadku przy pracy w rozumieniu art. 3 ust. 1 i 2 ustawy wypadkowej. Zdaniem Sądu uraz pochodzący z zewnątrz, doznany wskutek zderzenia pojazdu mechanicznego z drzewem jest spowodowany przyczyną zewnętrzną. Także związek zdarzenia z wykonywanymi w dniu wypadku obowiązkami pracowniczymi nie budził wątpliwości. Powyższy wyrok uprawomocnił się w dniu 28.12.2016r., a do organu rentowego wpłynął 26.01.2017r. Wykonując ten wyrok organ rentowy decyzją z 1.03.2017r. przyznał wnioskodawcy prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy od 3.11.2015r., tj. od daty określonej w wyroku. Rozpoznając wniosek z 3.04.2017r. strona pozwana, zaskarżoną decyzją z 12.04.2017r., odmówiła prawa do wypłaty odsetek. Przy tych ustaleniach Sąd Okręgowy uznał odwołanie wnioskodawcy za nieuzasadnione. Wskazał Sąd, że w sprawie miały zastosowanie przepisy art. 118 ust. 4 i 5 w zw. z art. 118 ust. 1 i art. 118 ust. 1a ustawy z 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z FUS - określające termin wydania przez organ rentowy decyzji przyznającej świadczenie lub określającego jego wysokość oraz art. 85 ust. 1 ustawy z 13.10.1998r. o systemie ubezpieczeniach społecznych określające warunki, których wystąpienie uzasadnia wypłacenie przez organ ustawowych odsetek. Wyraził, dokonany w oparciu o wykładnię tych przepisów pogląd, że odpowiedzialność organu rentowego należy przyjmować wtedy, gdy wydanie niezgodnej z prawem decyzji odmawiającej prawa do świadczenia nastąpiło w sytuacji, gdy było możliwe wydanie decyzji zgodnej z prawem - w szczególności, gdy ubezpieczony wykazał wszystkie przesłanki świadczenia, w tym przesłankę niezdolności do pracy w oparciu o niebudzącą wątpliwości dokumentację medyczną, którą potwierdziły jedynie badanie lekarskie. Okoliczność jednak, że wyrokiem z 15.11.2016r. Sąd zmienił decyzję organu rentowego odmawiającą wnioskodawcy prawa do renty z tytułu wypadku przy pracy nie przesądzała zasadność odsetkowego roszczenia wnioskodawcy. W toku bowiem postępowania zakończony wyrokiem z 15.11.2016r. (sygn. VII U 1022/16), w ocenie Sądu Okręgowego, nie ujawniono wadliwości w postępowaniu organu rentowego, ani w zakresie naruszenia prawa materialnego, ani też przepisów postępowania. W sprawie sygn. VII U 1022/16 sporna była okoliczność czy spełniona została przesłanka zaistnienia przyczyny zewnętrznej. Sąd Okręgowy, przed wydaniem wyroku w tej sprawie, przeprowadził postępowanie dowodowe na tę okoliczność, tj. dokonał analizy akt rentowych dotyczących wypadku przy pracy, protokołu wypadkowego i akt dotyczących postępowania w przedmiocie sporządzenia tego protokołu. Korzystał przy tym Sąd z opinii biegłego wydanej w tej sprawie oraz opinii wydanej przez biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego zawartej w aktach dochodzenia Prokuratury Rejonowej w Bystrzycy Kłodzkiej. Na podstawie tych dowodów Sąd stwierdził w postępowaniu sygn. VII U 1022/16, że postępowanie dowodowe nie doprowadziło do jednoznacznego ustalenia przyczyny zdarzenia. Brak również było przesłanek medycznych wskazujących, że do zjechańia z drogi doszło na podłożu chorobowym. Okoliczności te doprowadziły Sąd w sprawie sygn. VII U 1022/16 do wniosku, że bez uderzenia w drzewo nie doszłoby u wnioskodawcy do powstania urazu, a więc uraz jest spowodowany przyczyną zewnętrzną, a zdarzenie z 5.05.2015r. wyczerpywało znamiona wypadku przy pracy. Skonstatował dalej Sąd, że organ rentowy nie ponosił winy za błędną decyzję z 11.03.2016r. skoro obszerne postępowanie dowodowe przeprowadzone przez Sąd nie doprowadziło do jednoznacznego ustalenia przyczyny zdarzenia. Stąd dla wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji przyznającej wnioskodawcy prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy uznać należało dzień wydania wyroku sądowego, tj. 15.11.2016r. To zaś przesądzało o tym, że zaskarżona decyzja została wydana zgodnie z wymogami art. 118 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Wyrok ten zaskarżył w całości wnioskodawca zarzucając orzeczeniu naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 kpc, polegające na niewszechstronnym rozważeniu materiału dowodowego, poprzez pominięcie okoliczności, iż z uzasadnienia decyzji organu rentowego z 11.03.2016r. odmawiającej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, jak i z odpowiedzi na odwołanie od tej decyzji wynika, że organ rentowy odmówił przyznania prawa do spornej renty przyjmując, że ubezpieczony kierując samochodem zjechał na pobocze i uderzył w drzewo z powodu niezachowania dostatecznej koncentracji, a zatem brak było zewnętrznej przyczyny zdarzenia w rozumieniu ustawy o ubezpieczeniach społecznych z tytułu wypadku przy pracy i chorób zawodowych. Taki błędny wniosek, wynikający z błędnej wykładni prawa, był przyczyną wydania wadliwej decyzji odmawiającej wnioskodawcy prawa do żądanego świadczenia, a nie - jak to wskazał sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku - „trudności z ustaleniem przyczyny zewnętrznej zdarzenia”. Przy tak postawionym zarzucie domagał się skarżący zmiany zaskarżonego wyroku i przyznania mu prawa do wypłaty odsetek od renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja była zasadna. Przepis art. 118 ust. 1 ustawy z 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tj. Dz.U. z 2017r., poz. 1383 - zwana dalej ustawą emerytalną) ustanawia dla organu rentowego termin na wydanie decyzji w sprawie prawa do świadczenia lub ustalenia jego wysokości. Termin ten to 30 dni od wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania tej decyzji. Nie może przy tym budzić wątpliwości, że sformułowanie „wyjaśnienie ostatniej okoliczności” oznacza prawidłowe ustalenie faktów i właściwe stosowanie prawa. Natomiast przepis zawarty w art. 118 ust. 1a ustawy emerytalnej regulację zawartą w poprzednio cytowanym przepisie odnosi wprost do sytuacji, gdy organ rentowy wydał decyzję zmienioną orzeczeniem Sądu. W myśl tego przepisu w razie ustalenia prawa do świadczenia lub jego wysokości orzeczeniem organu odwoławczego za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji uważa się również dzień wpływu prawomocnego orzeczenia organu odwoławczego, jeżeli organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. Właściwa interpretacja tego przepisu pozwala na uznanie daty wpływu wyroku reformującego decyzję za ostatnią okoliczność niezbędną do wydania decyzji tylko wówczas, gdy organ nie ponosił odpowiedzialności za wydanie wadliwej, lub z innej przyczyny wymagającej zmiany, decyzji. Taka wykładnia wyżej przedstawionych przepisów koresponduje z normą prawną wprost regulującą obowiązek organu rentowego przyznania odsetek od wypłaconych z opóźnieniem świadczeń. Kwestia ta uregulowana została w art. 85 ust. 1 ustawy z 13.10.1998r. o systemie ubezpieczeniach społecznych (tj. Dz.U. z 2017r., poz. 1778). Przepis ten formułuje zasadę wypłaty przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych ustawowych odsetek od opóźnienia w wypłacie świadczenia (wskutek niezasadnego nieprzyznania świadczenia lub przyznania w zaniżonej wysokości). Odstępstwem od tej zasady jest przewidziana w zdaniu drugim tego przepisu sytuacja, gdy opóźnienie to jest następstwem okoliczności za które Zakład nie ponosi odpowiedzialności. Z powyższego wynikało, że w rozpatrywanej sprawie tylko wówczas organ rentowy nie byłby zobowiązany do zapłaty spornych odsetek, gdyby wydanie decyzji odmawiającej wnioskodawcy prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy nastąpiło wskutek wystąpienia okoliczności, za które organ nie ponosił odpowiedzialności. Za taką okoliczność nie można uznać, stojącej u podstaw wydania decyzji odmownej z 11.03.2016r., błędnej wykładni przepisu definiującego wypadek przy pracy - na co słusznie wskazał apelujący. Jednoznacznie bowiem wynikało - tak z uzasadnienia decyzji z 11.03.2016r. jak i z odpowiedzi na odwołanie od tej decyzji - że jedyną przyczyną, dla której Zakład odmówił przyznania prawa do renty wypadkowej był jego pogląd, że wypadek komunikacyjny spowodowany niezachowaniem przez kierującego samochodem odpowiedniej koncentracji wyklucza możliwość uznania tego wypadku za wypadek przy pracy ze względu na brak przyczyny zewnętrznej. Tymczasem przepis art. 3 ust. 1 ustawy z 30.10.2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (tj. Dz.U. z 2017r., poz. 1773) wiąże przyczynę zewnętrzną zdarzenia bezpośrednio z jego skutkiem, to jest ze śmiercią lub urazem poszkodowanego. Dlatego - przykładowo - w przypadku urazu doznanego wskutek upadku pracownika przyczyną zewnętrzną wypadku przy pracy jest powodujące uraz uderzenie ciała pracownika z dużą siłą o powierzchnię gruntu, a nie przyczyna upadku (np. poślizgnięcie się pracownika). Identycznie - przyczyną zewnętrzną wypadku przy pracy w sytuacji wypadku komunikacyjnego jest powodujące uraz pracownika uderzenie jego ciała o część karoserii pojazdu o inny pojazd lub przedmiot. Tak skonstruowana definicja

wypadku przy pracy miała na celu wyłączenie z tego pojęcia tych nagłych zdarzeń, w których uraz wynikał wyłącznie z przyczyn wewnętrznych dotyczących pracownika, czyli jego samoistnych schorzeń. Natomiast okoliczności, które spowodowały przyczynę zewnętrzną (tu w przedstawionych przykładach: poślizgnięcie pracownika - przy upadku, czy brak właściwej koncentracji - przy wypadku komunikacyjnym) mogą stanowić jedynie istotną okoliczność rozpatrywaną przy ustalaniu prawa do świadczeń (art. 21 ust. 1 cyt. ustawy z 30.10.2002r.) lecz nie w kwestii uznania zdarzenia za wypadek przy pracy. Przy rozpoznaniu wniosku o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem jednak organ rentowy nie kierował się innymi powodami, niż błędnie rozumienie przesłanki koniecznej do uznania zdarzenia za wypadek przy pracy, na co wskazywały jednoznacznie treść uzasadnienia decyzji z 11.03.2016r. odmawiającej wnioskodawcy prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy jak i złożona w sprawie sygn. VII U 1022/16 odpowiedź na odwołanie, gdzie organ rentowy nie odnosił się np. do wyłącznej winy wnioskodawcy, czy też braku niezdolności do pracy lub niezdolności spowodowanej schorzeniem samoistnym. Nie miały wobec tego znaczenia argumenty przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, a dotyczące obszernego materiału dowodowego analizowanego przez Sąd w sprawie sygn. VII U 1022/16, skoro organ rentowy w ogóle okoliczności wykazanych tymi dowodami nie brał pod uwagę przy wydaniu nieprawidłowej decyzji. Uznając zatem, że w przypadku prawidłowej interpretacji art. 3 ust. 1 cyt. ustawy z 30.10.2002r. przez organ rentowy, organ ten mógł już w dacie wydania decyzji odmownej (11.03.2016r.) wydać prawidłową decyzję o przyznaniu wnioskodawcy prawa do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, a tym samym nie można było uznać, że organ nie ponosił odpowiedzialności za błędną decyzję z 11.03.2016r. W konsekwencji tego przyjąć należało, że odpowiadał on za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania prawidłowej decyzji w przedmiocie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. Mając powyższe na względzie należało - na podstawie art. 386 § 1 kpc - zmienić zaskarżony wyrok i na podstawie art. 85 ust.1 ustawy z 13.10.1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych w zw. z art. 118 ust.1 i ust. 1a ustawy emerytalnej w zw. 17 ust. 1 cyt. ustawy 30.10.2002r. orzec jak w sentencji wyroku Sądu Apelacyjnego. Należy w tym miejscu wskazać, że treść sentencji sądu II instancji uwzględnia fakt, że wnioskodawca do dnia 31.03.2017r. otrzymywał rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy z ogólnego stanu zdrowia. Wobec czego odsetki w tym okresie przysługiwały od kwot stanowiących różnicę pomiędzy należną wnioskodawcy wysokością świadczenia z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, a faktycznie otrzymywanym świadczeniem rentowym.

SSA Barbara Ciuraszkiewicz SSA Ireneusz Lejczak SSA Barbara Staśkiewicz

AdSz